

Kropelka



nadziei

– Diakonia Polska wspiera dzieci ze Słowiańska

Na co dzień towarzyszą im strach, bieda i przede wszystkim wojna. To ich pierwszy wyjazd za granicę. Dzieci ze wschodniej Ukrainy na zaproszenie Diakonii Polskiej spędziły wakacje w Sorkwitech.



– Tutaj, na Mazurach, nie strzelają. Dzieciom trudno było przywyknąć do ciszy – tłumaczy pastor Walerij.

– Wojna odcisnęła się na psychice dzieci. Współpraca z nimi nie jest łatwa – dodaje Natasza, nauczycielka.

Elena mówi najmniej.

nia organizowała już wcześniej – wspierała turnusy wypoczynkowe dzieci z Białorusi – w ramach projektu „Pomoc dzieciom Czarnobyla” – oraz dzieci z Bieszczad.

Podczas tego pobytu dzieci z Ukrainy korzystają z różnych atrakcji – nie tylko na miejscu. Jeżdżą też na wycieczki: do Parku Dzikich Zwierząt w Kadzidłowie, do Mrągowa, Olsztyna, Torunia. To ich pierwszy wyjazd zagraniczny. Na co dzień we wschodniej Ukrainie mierzą się z różnymi trudnościami – bieda, niepełne rodziny. No i wojna. W zeszłym roku w Słowiańsku toczyły się ciężkie walki. Miasto najpierw zostało zdobyte przez separatystów, potem odbite przez wojsko ukraińskie.

Wojenne historie

Elena ma ośmioro dzieci. Część z nich jest z nią w Sorkwitech. W czasie walk o Słowiańsk wraz z dziećmi wyjechała z miasta. Jej mąż został. Po jednym z nabożeństw przed wejściem do ich kościoła czekali uzbrojeni separatyści. *Wskazali czterech mężczyzn i kazali im iść ze sobą* – opowiada Natasza. Dlaczego zabrali akurat ich? Czy byli zaangażowani po jednej ze stron konfliktu? Odmawiali służby wojskowej? Natasza mówi, że uprowadzeni nie byli zaangażowani w konflikt, a separatyści nie tłumaczyli się ze swoich decyzji.

Zwykłe dziecięce życie

Do Sorkwit przyjechali jako opiekunowie ponad dwudziestoosobowej grupy dzieci ze Słowiańska i okolic we wschodniej Ukrainie. Są związani z jednym z Kościołów protestanckich w tamtym regionie. Diakonia Polska zorganizowała dla nich w sierpniu dwutygodniowy wypoczynek w ośrodku parafii ewangelickiej w Sorkwitech. Przekazała również uczestnikom turnusu upominki: wyprawki szkolne, czyli plecaki, zeszyty, kredki, ołówki itp., a także gry, artykuły higieniczne i słodycze. Podobną pomoc Diako-





Teorie są różne. Mówi się, że przyczyną uprowadzenia czterech mężczyzn był ich protestantyzm, uważany za amerykański, a więc wrogi. Albo posądzenie o szpiegostwo. Albo zarzut wspierania sił ukraińskich. Albo motyw rabunkowy – by zabrać im samochody.

Czwórka uprowadzonych to mąż Eleny, dwóch synów pastora i jeszcze jeden parafianin. Separatyści przez miesiąc zwodzili ich rodziny. Obiecywali, że ich zwolnią, odsyłali do kolejnych urzędów, dawali nadzieję. W kościołach modlono się o ich uwolnienie – również na Zachodzie. W międzyczasie Słowiańsk został odbity przez wojska ukraińskie, separatyści wycofali się z miasta. Szybko się okazało, że czwórka zaginionych została za-

mordowana już następnego dnia po uprowadzeniu. Wcześniej byli torturowani.

W rozmowie z przedstawicielami Diakonii historię tę opowiadają Natasza i Walerij. Elena nie jest w stanie. Gdy zaczyna się ten temat – wychodzi.

Nie chciał brać broni do ręki

Walerij opowiada też historię swojego brata. Separatyści chcieli go przymusić do służby w ich oddziałach, kazali strzelać. *Odmówił, bo jako chrześcijanin nie chciał brać broni do ręki* – mówi Walerij. Za tę odmowę trzy tygodnie go przetrzymywali w zamknięciu, maltretowali, symulowali rozstrzelanie. Po uwolnieniu brat pastora musiał poddać się leczeniu.

Natasza pokazuje zdjęcia swojego domu. W wyniku działań wojennych został on poważnie zniszczony. *Na szczęście wolontariusze z zachodniej Ukrainy pomogli go odbudować* – mówi.

Pomoc, którą otrzymaliśmy, to pomoc od Boga. My nie znamy ofiarodawców. Bóg tylko wie, kto się przyczynił do tego, byśmy mogli tu wypoczywać – mówi Walerij.

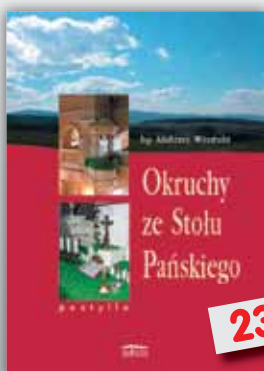
Wanda Falk, dyrektor Diakonii Polskiej podkreśla, że pomoc dzieciom jest jednym z priorytetów ich działalności: *Cieszę się, że dzieci mogły przyjechać do Sorkwit. Choć to tylko kropelka w ich życiu, ale może da im nadzieję na życzliwość i pokój.*

Tekst i zdjęcia
Michał Karski

WYDAWNICTWO AUGUSTANA **poleca**

Zapraszamy do księgarni:
43-300 Bielsko-Biała, pl. ks. M. Lutra 3, tel. 33 815 04 31
e-mail: księgarnia@augustana.pl, www.księgarnia.augustana.pl

Dobre towarzystwo na życiowej drodze



23 zł

Zbiór kazań
na niedziele i święta.



38 zł

Myśliciele, pisarze oraz ich teksty,
które kształtowały chrześcijańską wiarę
i kulturę.



20 zł

Wielowymiarowa działalność 40 postaci,
które zyskały miano reformatorów,
ich wpływ na życie społeczne i kulturę.



12 zł

Wersety biblijne
na różne pory
ludzkiego życia.